

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodziny),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 176.

Leszno, piątek dnia 1 sierpnia 1930 r.

Rok XL

Po ostatnim trzęsieniu ziemi we Włoszech.

Rzym. (Korespondencja własna).

Włochy, żyją „na wulkanach“. Wstrząsy podziemne nie są tu rzadkością i zdarzają się niemal co rok. To też, gdy, w nocy, z wstrząsami na środek mieszkańców Rzymu zbudziło ze snu lekkie trzęsienie ziemi, mało kto zwrócił na to uwagę. Odwrócić się na drugi bok i spać spokojnie do rana. Zrana — spokoj i cisza — nic jeszcze nie mówiło o straszliwej katastrofie, jaka nawiedziła dziesięć prowincji Italii na odległości kilkuset kilometrów od Rzymu. W prasie porannej długie komunikaty o locie Franciszka Lombardiego do Tokio, o zawaleniu się mostu w Koblencku o podpisie Hoovera pod traktatem morskim, i gdzieś w kącie, krótka depesza drobnym czcionkami donosiła, że w Neapolu zanotowano kilka silnych wstrząsów ziemi, że ludność miasta wybiegła z domów, i że powstała panika. „Szczegółów jeszcze brak“, brzmiała depesza, „lecz ofiar żadnych niema“.

„Szczegóły“ uwidoczniły się wkrótce. Przez ulice maszerowały oddziały wojska i faszystowskiej milicji, kierując się w stronę dworca. Samochody, Czerwonego Krzyża, auta rządowe pedziły niustannie, uwidaczniając grozę sytuacji. Telegraf, telefon zamieszany, i dworzec kolejowy były obłożone: to krewni przysposobieni ofiar starali się uzyskać jakakolwiek wiadomość o swych bliskich. Lecz w pierwszych godzinach po strasznej katastrofie żywiołowej południe Włoch było niemal zupełnie odcięte od reszty kraju. Pierwszą pomoc lekarską dostarczono do nawiedzonych przez trzęsienie ziemi prowincji samolotami. Z braku ścisłych wiadomości o rozmiarach katastrofy poczęły krążyć po Rzymie paniczne pogłoski, sięjąc wśród ludności grozę. „Neapol w gruzach“, „Messyna była niczym w porównaniu z obecnym trzęsieniem ziemi“, „Dziesiątki tysięcy ofiar“ i t. p. słuchy, zairuwały wyobraźnię. Wreszcie pierwszy przybysz z południa nieco uspokoił zdenerwowaną opinię, jakkolwiek prawdziwie pełne były grozy.

Przedewszystkiem, wbrew pierwotnym przypuszczeniom, „stary Wezuwiusz“ nie przyczynił się do obecnej katastrofy. Od kilku już tygodni począł dawać oznaki „życia“, lecz — o dziwo! — właśnie w dniu trzęsienia ziemi zasnęła dymna nad Wezuwiuszem nagle zniknęła. Okazało się natomiast, że centrum trzęsienia ziemi przypadało na zagłasy wulkanu Vulture, oddawna już uważany za nieczynny. Podziemne wstrząsy trwały zaledwie trzy czwarte sekundy, rozsympując w gruzach dwunastotysięczne miasto Melfi, niszcząc zupełnie Villanove, Albanesę i sięjąc spustoszenie w całym pasie Włoch środkowo-południowych od Neapolu do Bari, od morza Tyrreńskiego do Adriatyku. Ostatnie trzęsienie ziemi w tych okolicach miało miejsce w 1851 r., gdy Melfi zostało zniszczone z powierzchni ziemi. Odtąd przypuszczano, że wulkan Vulture zaprzestał swej działalności.

O rozmiarach katastrofy trudno jest jeszcze powziąć wyobrażenie. Szczęśliwym trafem trzęsienie ziemi omięnęło tym razem większe skupienia ludzi (w Neapolu np. zanotowano „tylko“ kilku zabitych i nieznaczna ilość rannych), ofiarą zaś żywiołowej katastrofy, padły miasteczka i wsie prowincji Potenza, Mellins, Benevento, Foggia i Basilicata, zamieszkałe przeważnie przez ludność rolniczą i posiadającą na szczęście niewysokie gmachy. Zmobilizowane oddziały wojskowe, faszystowska milicja, Czerwony Krzyż i inne organizacje społeczne zajęły się w chwili obecnej odgrzebywaniem ofiar katastrofy z pośród gruzów. Saperzy pospiesznie naprawiają szosy i linie kolejowe, jednocześnie przekładają się druty telegraficzne i telefoniczne, aby jak najrychlejszą uzyskać komunikację ze światem, przerywaną przez trzęsienie ziemi. Zerwane druty tramwajowe w wielu miejscach powiększyły liczbę ofiar, rażąc zabójczym prądem kilkanaście osób.

Przy grzebaniu zmarłych odgrywa się dantejskie sceny. Oddziały wojskowe ze względu na straszliwy upał i możliwy wybuch epidemii otrzymały rozkaz jak najszybszego chowania ofiar. Tymczasem przybywający ze wszech stron krewni poszukują członków swych rodzin i pragną przekonać się, czy

ten lub in. bliski żyje, czy też leży gdzieś pod gruzami. W obecnych warunkach nie jest to możliwe. Zmarłych grzebię się natychmiast, przeważnie bez stwierdzenia tożsamości; rannych, których liczą kilka tysięcy, poróżniono po różnych ad hoc stworzonych szpitalach i lazaretach. Gdzież można się przekonać, czy ten lub ów krewny został przy życiu? To też

w objętych trzęsieniem ziemi prowincjach, potęgają grozę sytuacji, dzieją się obecnie ścinające krew w żyłach sceny: matki poszukują dzieci, dzieci — zaginionych rodziców, bracia — siostry, — i nikt nie jest pewien, czy krewni jego żyją, czy też zostali już pochowani.

AI. M.

Poincaré o polityce międzynarodowej.

Paryż, 30. 7. (PAT.) Dziennik „Excelsior“ drukuje dziś kolejny list Poincaré'go o polityce międzynarodowej. Tematem jego są wypadki, jakie zaszły w parlamencie niemieckim. Po zanalizowaniu ogólnego charakteru obecnego przesilenia w Niemczech, autor oświadcza, że chce uniknąć wszelkich horoskopów na przyszłość. Widziałem — mówi on — we

Francji różne wybory i nigdy nie pozwalałem sobie na przepowiednie co do ich rezultatów. Rzeczą samych Niemców jest pokierować losem swoim w przyszłości, lecz rzeczą również Europy jak i świata całego jest uważać na wszystko, co będzie się w Niemczech działo, a od czego w szerokiej mierze zależy pokój świata.

Wpływ ewakuacji Nadrenji na psychikę Niemców.

Paryż, 30. 7. (PAT.) W depeszy, datowanej z Genewy, dziennik „L'Oeuvre“ omawia wrażenie wywołane tam artykułami pewnych organów prasy niemieckiej która od czasu ewakuacji Nadrenji przybrała tam ton silnie zatrważający. Tak np. „Kölnische Ztg.“ ze zwykłą swą zaciekłością żąda rewizji traktatu wersalskiego, a mianowicie zniesienia sławetnego „korytarza polskiego“. Pismo to oświadcza m. innemi, że po rozwiązaniu zagadnienia Nadrenji, kwestia granicy polsko-niemieckiej powinna stać się głównym przedmiotem polityki europejskiej. Takie postawienie sprawy — píše „L'Oeuvre“ — uważane jest w Genewie za niedopuszczalne. Okupacja Nadrenji była sama przez się zjawiskiem czasowym, które mogło przestać istnieć z dnia na dzień, wówczas gdy granica niemiecko-polska stanowi element definitywny i traktatowo ustalony, zmianom ulegać nie mogący. Według panującej w Genewie opinii, niema żadnych szans, aby artykuły tego rodzaju mogły wywrzeć we Francji jakiegokolwiek wrażenie.

Wiadomo bowiem jest doskonale, że Polska nigdy nie zgodzi się na zmianę swych granic. Niemcy wiedzą o tem i prowadzona w danej chwili przez nich akcja, jest prawdziwą ofensywą przeciwko pokojowi.

Paryż, 30. 7. (PAT.) Omawiając artykuł w dzienniku „Kölnische Ztg.“ dowodzący, że traktat wersalski może być stale rozstrzasywany, André Chaulmeix oświadcza w dzienniku „Figaro“, że wywody „Kölnische Ztg.“ stanowią poprostu nowy dowód znanego powszechnie faktu, że w filozofii politycznej germanizmu prawo, jako takie nie egzystuje. Tworzone ono jest przez siłę i przeznaczone do jej usprawiedliwienia. Wierni tej zasadzie Niemcy, usiłują i obecnie nadać pozory arbitralności swych koncepcji. Zasługuje na szczególną uwagę program dyskusji, którą zamierzają oni podnieść w Genewie. Celem tej dyskusji jest rewizja traktatu. Sprawa ta wejdzie jako pierwsza na porządek dyskusji. Rzecz niemiecka uważa ją za warunek niezbędny do przeprowadzenia dalszych swych postulatów.

Petycja 60.000 robotników do Pana Prezydenta.

Związki robotnicze (w Łodzi) zbierają obecnie podpisy pod petycją, która wysłana będzie do p. Prezydenta Rzeczypospolitej i do ministra pracy w sprawie wprowadzenia ustawy o zabezpieczeniu robotników na starość.

Petycja ma być podpisana przez 60.000 robotników.

Zamach dynamitowy.

W fabryce Kloppe w Waldzie pod Solingen (zachodnie Niemcy) która od pewnego czasu została objęta częściowym strajkiem, dokonano nocy, ubiegłej tajemniczego zamachu dynamitowego.

Jeden z robotników, którego nazwiska nie udało się ustalić, połączył ładunek dynamitowy z przewodami elektrycznymi, by następnie ten, kto zapalił światło spowodował wybuch. Tymczasem wskutek nieostrożności zamachowca nabój dynamitowy eksplozował przedwcześnie i rozszarpał go na strzępy, tak, iż nie zdołano ustalić nawet jego nazwiska.

Katastrofa kolejowa.

Bukareszt, 29. 7. (A. T. E.) Na linji Bukareszt — Konstanca zderzyły się dwa pociągi towarowe, złożone z cystern naftowych. 20 cystern uległo zupełnemu zniszczeniu. Pięciu kolejarzy jest zabitych.

Międzynarodowy raid awionetek.

Berlin, 30. 7. (PAT.) Dziś przedpołudniem na lotnisku w Tempelhofie wylądowało 6 nowych awionetek w tem 2 polskie, mianowicie O. 1 Gedgowa, i P. 4 Więkowski.

W ciągu dnia dzisiejszego wylądowało 6 maszyn niemieckich a mianowicie C. 5, E. 6, C. 6, C. 3, D. 5, E. 1, oraz jedna maszyna hiszpańska T. 3 poza konkurens.

Warszawa, 30. 7. (PAT.) Dziś o godz. 15 min. 11 wylądowała awionetka B. 5, pilotowana przez Steina. Awionetka ta wystartowała do Królewca o godz. 15 min. 53. Poza tem o godz. 13 min. 58 wylądowała awionetka S. 1, która pozostała w Warszawie.

wie. O godz. 10 min. 23 wylądowała awionetka E. 2 Gotheo. Awionetka ta wystartowała z Królewca o godz. 11 min. 36.

Gdańsk, 30. 7. (PAT.) Jeden z lotników niemieckich dr. King, uczestnik międzynarodowego raidu awionetek, który dziś rano wystartował na aparacie F. 1 z Gdańska do Berlina, spadł w pobliżu Freienwadi na Pomorzu pruskim. Aparat został całkowicie zniszczony, a lotnik wyszedł z katastrofy bez szwanku.

Berlin, 30. 7. Według urzędowego doniesienia ogólne obliczenie wyników lotów nastąpi w końcu pierwszej połowy sierpnia po nadejściu raportów ze wszystkich lotników, na których odbywało się przewidziane lądowanie aparatów.

Z ostatniej chwili

Szwajcarskie święto narodowe.

Warszawa, 31. 7. W dniu 1-go sierpnia br. przypada święto narodowe szwajcarskie z okazji 639-tej rocznicy utworzenia Federacji Szwajcarskiej. Stowarzyszenie Szwajcarskie w Polsce organizuje w tym dniu zebranie towarzyskie dla kolonii szwajcarskiej w Warszawie w salach Touring-Klubu; w zebraniu weźmie udział personel poselstwa szwajcarskiego z charge d'affaires dr. Rüfenachtem na czele oraz przedstawiciele kolonii szwajcarskiej z prezesem stowarzyszenia szwajcarskiego dyr. Zuhnerem.

Waluty i akcje.

Warszawa, 31. 7. Sytuacja walutowa i akcji na w dniu wczorajszym (30. lipca) o godz. 8-mej wcz. przedstawiała się w sposób następujący:

Dewizy New York notowano 8.89.80, kabeł 8.91, dolary prywatnie 8.89.25. Dewizy europejskie wykazują naogół tendencję zniżkową z wyjątkiem Wiednia, który nieco się wzmacnił. W obrotach międzybankowych notowano dewizy Berlin 212.89. W obrotach prywatnych ruble złote 4.613/4 a czerwicoie sowieckie przy tendencji w dalszym ciągu zniżkowej 0.96 dol.

Na rynku akcyjnym obroty nielicznymi woluminami przy tendencji naogół utrzymywanej z wyjątkiem Banku Polskiego, który zyskał na kursie 1.75 zł (162.75). Papiery państwowe w zaniedbania przy tendencji utrzymywanej. Z listów zastawnych nieco mocniejsze 4 proc. L. Z. Z. W popołudniowych obrotach pozagiełdowych kursy utrzymywane w granicach notowań giełdy oficjalnej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Stosowanie w swoim czasie polityki prokonsumentkiej, idącej po linii niedopuszczenia do wysokich cen na żyto, nie pozwoliło rolnikowi zebrać rezerw na obecnie ciężkie czasy. Konsekwencją fałszywych tych posunięć odczuwamy dzisiaj w całej wyrazistości. Choć sfery miarodajne odsunęły się już

daleko od ówczesnych zapatrywań, to jednak nie zdołały jeszcze całkowicie przestawić się na konieczność obrony w pierwszej linii interesów rolnictwa, które dużo cierpi z powodu niezawziętego zdecydowania linii postępowania czynników rządowych.

Bel.

Okresy koniunktury w zagranicznym handlu jajczarskim.

Otwarcie chłodni eksportowej w Gdyni w dużej mierze umożliwi przetrzymywanie towarów, ulegających łatwemu zepsuciu do lepszej koniunktury na rynkach odbiorczych. Oczywiście, koniunktura w handlu nie jest zjawiskiem stałym, lub stale powtarzającym się w pewnych okresach czasu, nie mniej jednak można zwykle uchwycić pewną jej prawidłowość.

Jeżeli chodzi o międzynarodowy handel jajczarski, to okresy poprawy cen występują naogół prawidłowo, prztem zachodzą różnice co do czasu, w zależności od rynków, nie przekraczające zwykle jednego miesiąca.

Na podstawie statystyki cen jaj na rynkach odbiorczych: Berlina, Pragi, Wiednia, Paryża, Londynu, Rzymu, sławić można, że tendencja zwykła rozpoczyna się w miesiącu lipcu, w sierpniu ceny jaj z reguły wykazują wyrównany wzrost i osiągają najwyższy poziom w grudniu, niekiedy w listopadzie, lub w styczniu. Następnie ceny jaj spadają, a zagranicą końcowa okresu spadku cen w handlu zagranicznym jajami jest miesiąc lutego dla wszystkich wyżej wspomnianych rynków poza Rzymem, gdzie wzrost cen kończy się niekiedy w styczniu. Niekorzystnym więc dla eksportu jaj jest okres od marca do lipca lub sierpnia, na co należałoby zwrócić uwagę i w tym czasie wstrzymać

wysyłkę większych partii jaj. Dotychczas było to niemożliwe ze względu na brak środków, któreby zabezpieczyły jaja przed zepsuciem, lub przynajmniej obniżeniem ich wartości. A i obecnie nie wystarczy tu chłodnia eksportowa w Gdyni.

To też jako konieczność gospodarczą wysuwa się zagadnienie budowy chłodni w środkach produkcji jaj (woj. tarnopolskie, lwowskie, krakowskie, stanisławowskie, lubelskie, poznańskie), gdzie jaja mogłyby być zadatkowane i gromadzone na składnie przez eksporterów. Ostateczny rozrachunek nastąpiłby po sprzedaniu jaj zagranicą w okresie dobrej koniunktury, dzięki czemu producent rolnik mógłby osiągnąć najlepszą cenę.

Zrozumiałem jest, że wprowadzenie na szeroką skalę tego systemu do handlu jajczarskiego, poza rozbudową chłodni, wymaga rozbudowy kredytów na zaliczki i rozbudowy organizacji spółdzielczych rolniczo-handlowych, gdyż handel prywatny, jako obliczony na zysk eksportera, do realizowania tego systemu zupełnie się nie nadaje.

Trzeba więc rozbudować spółdzielczość jajczarską, kredyty, sieć chłodni, ażeby morder opanować i wykreślić okresy koniunktury w zastr. handlu jajczarskim.

cia, często przestawiać snopy, by przeszły choć na wietrze. Inaczej — przy dżdżystej pogodzie porastanie pszenicy następuje nadspodziewanie szybko. Z owsem idzie spręż najłatwiej, deszcz mu najmniej szkodzi — ale i tu należałoby zaniechać praktyki suszenia na gaściach, lecz zaraz za kosą — wciągać owies w snopczki i składać w mienie. — Zbyt cenna jest w tym roku każda jara sioma, żeby narazić ją na czernienie na deszczu.

W burakach w tym roku spotyka się wiele pustych miejsc, teraz ostatni moment, by dofinansować rzepa, albo choć podosiwać po kilka zarnek tej rośliny. Choć to już nie urosnie bardzo, ale w każdym razie do czasu wykopków dojdzie do wielkości gęsiego jaja, tak, że plan z pola okopowego nieco się wzmożni. A to wszystko warto zachodu, wobec biedy z paszami. F. St. (AROL.)

Wartość zboża na Węgrzech.

W oficjalnych publikacjach węgierskich, wartość zbiorów zboża w tym kraju (pszenica, żyto, owies i jęczmień) obliczają w roku bież., na 552 miliony pengeos (882 mil. zł), gdy w roku ubiegłym wartość tych zbiorów sięgała 877 milionów pengeos, t. j. 1.369 mil. zł. Wartość tylko pszenicy i żyta obliczone jest na 440 mil. pengeos, t. j. na 687 mil. zł. (AROL.)

Nadmiaż zboża w Stanach Zjednoczonych. Londyn (ATE) Z Nowego Jorku donoszą, że rada rolnicza odrzuca propozycję fermerów zakupu większej ilości zboża nowych zbiorów, w celu podtrzymania cen. Rada rolnicza oświadczyła, iż rozporządza z poprzednich zbiorów wielkimi zapasami zboża wartości 1/4 milarda dolarów, które przedewszystkiem musi sprzedać z możliwie najmniejszymi stratami. Rada rolnicza żąda od fermerów, aby zmniejszyli obszar uprawny i w ten sposób zapobiegali nadprodukcji.

Ogólne wiadomości bieżące.

Warszawa. (Brak jasnej decyzji). W ostatnich dniach Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił podwyższyć cła na tuszce i to w poważnym stopniu, gdyż o 100% — innymi słowy cła na tuszce mają być podwojone. Stanowisko Rządu w tej sprawie spotkało się z uznaniem przedstawicieli naszego rolnictwa odpowiada ono najzupełniej uchwałom konferencji Organizacji rolniczych, która odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa dn. 21 i 22 VI. br., na której ustalono, że dla rozwoju naszej hodowli tuszczowej konieczna jest wyższa, niż dotychczas ochrona celną. Obecnie dowiadujemy się, iż opracowany jest projekt rozporządzenia obniżającego cło na tuszce surowe do wysokości 40%, obowiązującej stawki celnej, po wprowadzeniu w życie tego projektu tuszce surowe opłacałyby zatem stawkę niższą, niż dotychczas. Coprawda cło ulgowe odnosiłoby się tylko do tuszczów surowych, potrzebnych dla naszego przemysłu, ale wiadomo przecie, że tego rodzaju ulga celną wpłynie niemiernie na ceny wszystkich gatunków tuszczów, nie mówiąc już o krajowej produkcji tuszczów dla celów przemysłowych. W tych warunkach podwyżka cła, która ma być wprowadzona w najbliższym czasie, staje się w znacznym stopniu bezwartościowa. Jak widzimy, konferencje rolnicze, zwołane w ostatnich czasach przez Pana Ministra Rolnictwa, nie zdołały obudzić w właściwych czynnikach rządzących należytego zrozumienia dla najbardziej żywotnych postulatów rolniczych. (AROL.)

Lwów. (Sztuczna wylęgarnia drobiu na X. Targach Wschodnich.) Towarzystwo H. dowców drobiu i królików we Lwowie, które pod patronatem Małop. Tow. Rolniczego organizuje swój szósty z rzędu pokaz targowy drobiu i królików na X. Targach Wschodnich, przygotowuje w odbędzie pawilonu drobiowego osobny dział urządzeń technicznych, poświęcony propagandzie nowoczesnych metod i środków misowej produkcji drobiu. Między innymi w odpowiednio obfitym i specjalną siatką ogrodzonym okólniku, obejmującym sztuczną wychowalnię i kurczętnik, poraz pierwszy demonstrowana będzie w Polsce na wielką skalę sztuczna produkcja i wychów konajmniej setki piskląt zapomocą dużego aparatu wylęgowego, na wzór tego rodzaju zabiegów stosowanych w sposób przemysłowy na Zachodzie. Pokaz ten ma na celu zwrócić uwagę polskich hodowców drobiu na doniosłe znaczenie, jakie dla dochodowości gospodarstwa wiejskiego może wprowadzenie postępowej techniki w tej tak zacofanej jeszcze u nas gałęzi hodowli. Dla przygotowania sztucznego wylęgu i umiejętnej pielęgnacji piskląt, zaangażowany został na przeciąg tygodni przed otwarciem Targów Wschodnich fachowy specjalista obeznany z instalacją i obsługą aparatów, który podczas Targów Wschodnich interesowanym udzielać będzie wszelkich potrzebnych porad i pouczeń.

Leszno. (Kółko Wiośnianek). W ubiegłą niedzielę odbyło się w Gronowie pod przewodnictwem p. inż. Moderskiej, miesięczne zebranie Kółka przy łącznym udziale członków. Po odczycie protokołu z ostatniego zebrania, zgromadzone członkinie wysłuchały z wielkim zainteresowaniem referatu preziski o „zastosowaniu ziół w lecznictwie”. Po ożywionej dyskusji powstał projekt założenia apteczki domowej w Kółku, z której członkinie mogłyby korzystać zawsze w razie potrzeby. Po odczycieniu komunikatów, dwie z członkiń wyraziły zamiar wyjazdu na dożynki do Spawy na dzień 17 sierpnia br. Po rozdaniu gazetki i stwierdzeniu obecnych zebranie

zakończono, poczem udano się na zwiedzenie trzech gospodarstw, będących własnościami członkiń Kółka: p. Terakowskiej, Naskreckiej i Roszczakowej, podczas czego pp. gospodynie miały sposobność przekonać się naocznie, iż pisklęta karmazynów sprowadzone w maju przez Kółko wychowały się bardzo pięknie i zdrowo.

Leszno. (W sprawie konkursów hodowlanych w powiecie leszczyńskim). W ostatnim czasie zaszło szereg nieporozumień w sprawie zgłoszeń się do konkursów hodowlanych, wobec czego donoszę co następuje:

1) W konkursach wychowu i żywienia cieląt i maciorek brać mogą udział członkowie Kółka Rolniczego.

2) Wpisowe wynosi przy zgłaszaniu cielczek 5 zł, od maciorek 3 zł. — Wpisowe użyte będzie na kosztą sporządzanych druków, norm żywienia itp.

3) PP. Gospodarze, którzy chcą przystąpić do konkursu winni zaraz po przyjęciu na świat cielczki wysłać zawiadomienie pod adresem Sekretarjatu W. T. K. R. względnie Szkoły Rolniczej, Leszno ul. Lipowa 41.

4) Przypominam, iż cielczki muszą pochodzić po buhaju licencjonowanym — a bardzo pożądanym aby po buhaju stacyjnym.

Inż. Bol. Modes.

Leszno. (Kółko Rolnicze). Jak już zaznaczono w „Głosie”, odbyło się w ubiegłą niedzielę w lokalu p. Iłskiego miesięczne zebranie Kółka Rolniczego. Referat wygłosił dr. weterynaryj, p. por. Jastrzębski na temat gruźlicy u bydła. Prelegent omówił szczegółowo i wszechstronnie tę chorobę, podkreślając ujemne jej skutki a mianowicie straty materialne gospodarzy i szkody większe na zdrowiu spożywców. To mając na uwadze, należy konsumentów przestrzegać przed spożywaniem mleka surowego, które szczególnie niebezpieczne jest dla dzieci i często bywa przyczyną nietypowych chorób ale i śmierci. Zaznaczyć też należy, że wszelkie niebezpieczeństwo wyklucza mleko pasteryzowane. Po referacie odbyła się ciekawa dyskusja, w której zabrali głos p. p. Grzywaczyk (prezes), Sioma i inni.

Z komunikatów dowiedzieli się zebrani m. inn. o zwolnieniu sekretarza powiatowego Siemurka. Stanowisko sekretarza W. T. K. R. objął na powiaty leszczyński i śmigieński p. Andrzej Lorenc.

Oświec. (Kółko Rolnicze). W niedzielę, dnia 3 sierpnia br. o godz. 9 rano odbędzie się zebranie Kółka Rolniczego na sali posiedzeń w Oświecie. O liczny udział prosi Zarząd.

Bydgoszcz. (Epidemia nieznanej choroby u bydła). Z Bydgoszczy donoszą: Zamieszkały w Dąbrówce gospodarz Rozkwański poniósł wielką szkodę, a to wskutek wybuchu wśród bydła ciekawej i dotąd nieznanej epidemii. Mianowicie padły dwa konie i trzy krowy wśród objawów silnej gorączki. Na miejsce zjechała specjalna komisja weterynaryjna celem zbadania przyczyny tej tajemniczej choroby.

Wąbrzeźno. (Szkoła mleczarska.) W dniu 1-go września rozpoczyna rok szkolny pierwsza żeńska szkoła mleczarsko-serowska CTO i KR w Szafarni. Szkoła prowadzi trzy równoległe kursy: kurs mleczarsko-maślarski, kurs serowski oraz wyższy kurs laborantek mleczarskich. Jest to jedyna dotychczas szkoła na terenie Rzeczypospolitej polskiej, kształcąca kobiety w zawodzie mleczarskim. — O informacje należy się zgłaszać pod adresem: Żeńska Szkoła Mleczarsko-serowska w Szafarni, poczta Golub, woj. pomorski.

Około 5-tej Anny.

Weszliśmy pod względem warunków uprawy roli w okres lat normalnych, gdyż po długotrwałych suszach czerwcowych, w lipcu ziemia, pod wpływem deszczów namiękła i stał się powszechnym ruch w kierunku zasiewów poplonowych. Będzie to dużym ratunkiem wszędzie wobec wypalonych koniczyń i seradeli. Dziś jeszcze nie jest całkiem spóźniony zasiew roślin poplonowych, jakkolwiek nie można już bardzo liczyć na ich bujny rozrost. Jest jedna wszakże trudność, że ceny masion tych roślin mocno podskoczyły, bo i plan ich tegoroczny z wiosennego zasiewu jest niezmiernie skąpy. Należy to wziąć pod uwagę i kto ma coś do zbicia z nasion roślin groźkowych, niechże je trzyma do wiosny, a nie sprzedaje teraz, ani nie spasa, gdyż nasiona te będą na wiosnę o wiele droższe.

Podobnie — jakkolwiek w mniejszym stopniu, uwaga ta odnosi się do owsa i jęczmienia, bo plony i tych roślin będą mizerne, to też o ile chodzi o spasanie owsa, czy jęczmienia, to wartości zastąpić je żytem, jako tańszem — gdyż plan tej rośliny mamy nietylko i zapasów nie brak. Trzeba tylko uważać, by spasając żyto, nie wywołać kolki u koni, co łatwo następuje, jeśli się żyta nie namoczy. Zresztą trzeba się tu trzymać teraz i na przyszłość wskazań z zakresu higienicznego żywienia, które w zasadzie nie dopuszcza dużych dawek przy spasaniu tego ziarna.

Zapowiedzi mokrych żniw do pewnego stopnia się sprawdziły — a w tym roku ten stan pogody o tyle bardziej daje się we znaki, że nasi rolnicy następi więcej pszenicy, niż w lata inne. Spręż zaś tej rośliny jest trudniejszy w czasie przekroplinym, niż żyta i trzeba bardziej się starać o zabezpieczenie snopków od porośnięcia. Koniecznie więc należy po ustawieniu pszenicy w słygi, przykryć snopki czapka — a w razie przemoknięcia, pomimo nakry-

Kalisz. (Przeszkolenie mleczarzy.) Dbając o podniesienie naszego mleczarstwa, jako przemysłu rolnego, dającego dziś rolnikowi poważne zyski. W-ł Spółdzielczości CTO i KR organizuje w dniach od 15 września do 1 grudnia br. kurs przeszkoleniowy w Łiskowie dla mleczarzy-kierowników mleczarni spółdzielczych. Wobec tego, iż wiedza mleczarska z roku na rok wykazuje duże postępy i fach mleczarza wymaga ciągłego odświeżania i uzupełniania nabytych w szkołach mleczarskich wiadomości, należy z uznaniem powitać inicjatywę Wydziału Spółdzielczości CTO i KR, który całemu szeregowi starszych mleczarzy, kierownikom spółdzielni mleczarskich daje możliwość odświeżenia posiadanych przez nich wiadomości fachowych. Podania należy przesyłać do W-łu Spółdzielczości CTO i KR w Warszawie ul. Kopernika 10 do dnia 30 sierpnia 1930 r. (AROL)

Katowice. (O giełdzie rolniczej.) Śląski urząd wojewódzki w ostatnich dniach wznowił zabiegi w kierunku utworzenia giełdy produktów rolnych w Katowicach. Przed kilku laty, zabiegi te czynione przez katowicką Izbę handlową jednakowoż były bezskuteczne.

Bielsk. (Przemysł spożywczy.) Wł. przemysł spożywczy koniunktura w zbycie nader słaba. Młyny zwłaszcza mniejsze, wstrzymały całkowicie ruch, większe pracują przy ruchu ograniczonym, gdyż zbyt ich wyrobów napotyka na silną konkurencję młynów poznańskich. Zbyt piekarń Śląska Cieszyńskiego, które znaczącej ilości chleba wywożą zagranicę, jest zagrożony skutkiem zamierzonego w Czechosłowacji wprowadzenia cła wwozowego na chleb w wysokości 150,— K. cz. za 100 kg. chleba. Cło w tej wysokości stanowiłoby przeszło 100 procent wartości chleba i działałoby bezwzględnie prohibicyjnie.

Ceny głównych zbóż.

Wł. ubiegłym tygodniem kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	21.7.	22.7.	23.7.	24.7.	25.7.	26.7.
Pszenna						
Warszawa	50,00	48,00	—	47,00	47,00	—
Poznań	48,00	—	41,00	—	35,50	—
Łódź	43,00	—	—	42,25	—	—
Lublin	—	45,00	—	—	43,00	—
Zyto						
Warszawa	24,00	21,50	—	20,25	20,25	—
Poznań	20,00	—	20,00	—	18,00	—
Łódź	19,75	—	—	19,00	—	—
Lublin	—	18,00	—	—	18,00	—
Jęczmień						
Warszawa	24,00	24,00	—	24,00	24,00	—
Poznań	22,00	—	22,00	—	20,50	—
Łódź	20,25	—	—	19,75	—	—
Lublin	—	20,00	—	—	21,00	—
Owies						
Warszawa	24,00	24,00	—	24,00	24,00	—
Poznań	23,00	—	23,00	—	22,50	—
Łódź	—	—	—	19,50	—	—
Lublin	—	21,00	—	—	21,50	—

Radio.

Najważniejsze audycje Polskiego Radja w Warszawie od dn. 3. 8. — 9. 8. 1930 r.

Niedziela, 3. 8. — 15.30 „Wędrowki młodego rolnika” — wygł. inż. Stefan Wyrzykowski. 16.00

„Podorywki ich cel i sposób wykonania” — wygł. inż. Wł. Kołodziej. 16.30 „Po półrocznej pracy rolnika” — wygł. dr. Bohdan Dederko.

Poniedziałek, 4. 8. — 19.45 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — korespondencje bieżące omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza.

Wtorek, 5. 8. — 19.30 Giełda rolnicza.

Środa, 6. 8. — 19.45 „Skrzynka rolnicza pocztowa” — wygł. inż. Wacław Tarkowski.

Czwartek, 7. 8. — 19.45 Giełda rolnicza.

Piątek, 8. 8. — 19.45 Giełda rolnicza.

Sobota, 9. 8. — 19.45 Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników.

— Jeszcze jedno zastosowanie radja. Dzienniki amerykańskie donoszą o jeszcze jednym zastosowaniu radja, które wydaje się dość nieprawdopodobne: Na plantacjach w okolicach Waszyngtonu, użyto fal radiowych jako środków przeciwko szkodliwym owadom, które niszczą drzewa owocowe. Nowy ten system wynalazł dr. Burgland i zademonstrował po raz pierwszy w Waszyngtonie. Zastosowano 5 kłw. nadajników wytwarzając prąd o 30 000 volt napięcia; po obu stronach sadu ustawiono wysokie anteny sieciowe wystające o metr ponad wierzchołkami drzew. Podobno wszystkie szkodliwe owady znajdujące się na drzewach zostały zniszczone.

Ze świata.

O Centralny Bank Ziemi na Węgrzech. Minister Finansów Węgier oraz prezes Banku Węgierskiego otrzymali od finansistów angielskich projekt stworzenia Centralnego Banku Ziemi, dla emisji zagranicą listów zastawnych tego Banku. Projektodawcy zobowiązują się w razie przeprowadzenia centralizacji instytucji, emitujących listy zastawne ziemskie na Węgrzech, ułokować listów zastawnych tej nowej instytucji na sumę 200 milj. dol. w transzach po 30 milj. dolarów.

— o —

To i owo.

Reklama z kogutem i podarkami.

Wielki magazyn handlowy w New Yorku ustawił na podwórzu swych składów wielką klatkę, w której przebywa piękny kogut. Wszyscy klienci, którzy są obecni w magazynie podczas gdy kogut zapie, otrzymują p-darunki, wydawane natychmiast. Skutek reklamy jest ten, że nawiciej klientów w magazynie jest wtedy, gdy się nieb-ż chmurzy i pogo-ż a zwłaszcza burzę. Jak wiadomo, kogut wtedy pie-ż raz po raz.

Pogrom gołębi.

Donoszą z Pragi, iż zarząd uzdrowiska w Piszczanach zamówił w Niemczech 1000 sztuk gołębi. Skoro gołębie przybyły na komorę celną w Bie, okazało się, że cała przesyłka składała się z gołębi pocztowych. Władze wojskowe rozkazały transport ten skonfiskować, gdyż zachodzi przypuszczenie, że gołębie przeznaczone były dla celów, związanych z wywiadem wojskowym na korzyść państwa niemieckiego. W rezultacie wydano rozporządzenie zabiciu wszystkich gołębi, które okazały się pocztowymi, a następnie spalenia ich. Niewielka ilość, jaka po tej rzezi pozostała, będzie wypuszczona na wolność, gdyż ani firma wysyłająca jej ani zarząd uzdrowiska nie chce się niemi zaopiekować.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 29

Leszno, dnia 1 sierpnia 1930 r.

Rok 3.

Kredyt pod rejestrowy zastaw zboża.

Jak się dowiadujemy, Bank Polski przyznał Państwowemu Bankowi Rolnemu specjalny kredyt dyskontowy zabezpieczony rejestrowym zastawem rolniczym w wysokości 16,5 milionów zł oraz dla rozprawdzenia za pośrednictwem Centralnej Kasy Spółek Rolniczych 8 milionów zł. Suma 16,5 mil. zł przyznana przez Bank Polski będzie prawdopodobnie powiększona, o ile zajdzie tego potrzeba.

Ponieważ w ubiegłym roku zaszyły wypadki niedotrzymanie przez pożyczkobiorców warunków umowy, zwykle w postaci niestosowania się do terminu spłaty Państwowemu Bankowi Rolnemu będzie udział w bieżącym roku kredytu przedewszystkiem tym pożyczkobiorcom, którzy w roku ubiegłym wywiązali się całkowicie z zaciągniętych zobowiązań. (AROL.)

O zwiększenie spożycia mleka.

Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych rozpoczyna akcję za wprowadzeniem do armii odżywiania mlekiem zamiast czarnej kawy. Zmiana ta, zastosowana niedawno w Niemczech, wydłże na korzyść zarówno zdrowiu żołnierzy, jak i rolnictwu, uzyskującemu poważny zysk na mleko. (AROL.)

Rynek lnu.

Polożenie rynków lnianych, nie uległo żadnej poważniejszej zmianie. Transakcje na giełdzie londyńskiej w zakresie lnu rosyjskiego i bałtyckiego utrzymują się na niezmiennym słabym poziomie. Rynek przedży lnianej bez zmiany, przy minimalnym zapotrzebowaniu. Lny litewskie nie budzą nadal zainteresowania. W sferach przedziałniczych Anglii. Również lnu estońskim nabywcy, pomimo niższych cen nabywcy nie interesują się. Lnu litewskim dokonano większych transakcji na rachunek Niemiec oraz Czechosłowacji. Gatunki średnie i wyższe lnu belgijskiego i holenderskiego mają usposobienie mocne, natomiast gatunki niższe obniżyły się wskutek dużej podaży. Len sowiecki osiągnął w Londynie £ 63 za tonne. Oficjalnie notowano ostatnio len przedni £ 105, średni £ 80, lity £ 60 za tonne.

Na rynku krajowym podaż mała, tendencja mocniejsza. Właściwy sezon zakupów rozpocznie się w drugiej połowie sierpnia. Notują za 100 kg. parytet Lublin: len czesany I gat. zł. 240, II. gat. 150, pakuly I gat. 115, II. gat. — 60 zł.

* Chilijski syndykat saletrzan. Prezydent republiki Chile, Ibanez, podpisał 21 bm. ustawę o utworzeniu krajowego syndykatu saletrzanego w Chile.

* Urodzaje w Norwegii. Oficjalne dane o stanie urodzajów w Norwegii stwierdzają, iż zbiory zbóż, kartofli i siana będą dobre. Dobre wyniki mają również owoce i jarzyny.

Tanie żyto — drogi chleb, pomimo normalizacji przemiału.

Od przednówka r. 1928 do obecnej chwili przeszliśmy ogromną rozpiętość cen żyta od zł. 52,— do 14,— a więc do 1/4 ceny ówczesnej za 100 kg. żyta. Najwięcej stała co do cen była środkowa część roku gospodarczego 1928-29, kiedy cena żyta kształtowała się około zł. 25,—.

Porównując spadek, wzgl. wzrost ceny za 100 kg. żyta z cenami na mąkę normalizowanego typu i cenę detaliczną chleba w Poznaniu, otrzymamy następujące ustosunkowanie się: gdy cena żyta wynosiła zł. 52,— kosztowała mąka zł. 71,—, czyli 137 proc. ceny żyta, a 78 zł chleb, czyli 150 proc. ceny żyta, a 111 proc. ceny mąki. Gdy żyto notowało zł. 35,— cena mąki wynosiła 48,— zł, czyli 137 proc. ceny żyta, a chleb kosztował 50,— zł, czyli 143 procent ceny żyta, a 104 proc. ceny mąki. Przy cenie 17,— zł za żyto mieliśmy cenę mąki 29,— czyli 171 proc. a chleb kosztował zł. 34,— czyli 200 procent ceny żyta, a 117 proc. ceny mąki. Przy najniższym poziomie ceny żyta, wynoszącym 14,— zł. mieliśmy cenę mąki 26,— zł, tj. nawet 185 proc. — cenę żyta chleb kosztował 32,— zł czyli 230 proc. ceny żyta a 123 proc. ceny mąki.

Z porównania powyższego wynika, że przy cenie zł. 35 za 1 q żyta, którą można przyjąć za normalną, cena chleba wynosi 143 procent ceny żyta, względnie 104 proc. ceny mąki. Natomiast w okresie najniższej ceny 14,— zł na 1 q żyta, cena za chleb była nieproporcjonalnie wysoka, osiągając nawet 230 proc. ceny żyta.

Oczywiste jest, że cena chleba zależna jest od pierwszej linii od ceny mąki, lecz nawet przy takim porównaniu mamy wahania od 104 procent do 123 procent ceny mąki. Stosunek ceny chleba wyrażający się w 104 procent ceny mąki, a cenę mąki w 104 proc. ceny żyta, uważać należy za najlepiej odpowiadający.

Stwierdzamy, że wyższe ceny mąki ponad 104 procent ceny żyta, a cena chleba ponad 140 procent ceny mąki, nie dają konsumentowi przyznanej ceny żyta odpowiednich korzyści. Gdy np. cena żyta spadła z 35 zł na 17 zł, o przeszło 50 procent, cena mąki spadła o 39 proc. a cena chleba tylko o 31 proc. Przy porównaniu z ceną 14 zł, za 1 q żyta, ziarno spadło o 60 proc., a cena mąki jak i chleba zależna jest prócz innych czynników także od pewnych stałych kosztów bez względu na cenę surowca, to jednak z porównania powyższego wynika, że do zmniejszenia się rozpiętości cen nie przyczyniła się bynajmniej tak uporczywie w mocy utrzymywana normalizacja przemiału żyta minimalnie 70 procent wzgl. 65 procent.

SMIGIEL.

ś) Komunikat. Dowiadujemy się, że Szkoła Wyższa, która miała być zlikwidowana, pozostanie nadal czynna, na skutek starań poszczególnych obywateli miasta i powiatu. (f. 1.)

ś) Z sali sądowej. Dnia 2 sierpnia br. odbędzie się w Sądzie Powiatowym w Smiglu rozprawa, o postrzelenie Henschkowej przez jej męża, rolnika w Kotuszu. Na rozprawę zaważanych będzie 20 świadków. Proces przeprowadzać będą sędziowie z Leszna. (f. 1.)

ś) Sprostowania. W nr. 172 „Głosu“ z dn. 27. 7. br. w korespondencji pt. „Zawody lekko atletyczne“ zostało podane w 9 wierszu, skok wzwyż I. m. Knappe Helmut SMP. Smigiel, co jest mylnie, gdyż mylnie nie jest członkiem Stow. Młodzieży Polskiej. — W notatce wczorajszej o napadzie na p. Tomowiaka, mylnie podał korespondent nasz w Smiglu, że p. T. uderzony został przez Wasilewskiego, stwierdzono bowiem, że sprawcą napadu był 20-letni Marcin Walachowski z Poświętna pow. Smigiel; również było grono nie trzech, lecz czterech opryszków w stanie trzeźwym.

Zwiedzajcie Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki w Poznaniu

WIELKOPOLSKA.

w) Swarzędz. (Samobójstwo.) Meżatka Helena Jakubowska wypita rozpuszczone w wodzie dwie tabletki sublimatu. Przewieziono ją do szpitala w stanie bardzo ciężkim. Przyczyną desperackiego czynu były nieporozumienia domowe.

w) Szamotuły. (Uśiłowane samobójstwo.) W. Otorow w powiecie szamotulskim usiłował popełnić samobójstwo dwudziestoletni uczeń ogólniejszy Jan Słówek. Wypit on pół litra skażonej okowity, i... oczekiwał śmierci. Zamiast śmierci nadeszła jednak pomoc. Wezwany lekarz zarządził przewiezienie do szpitala do Szamotuł. Przyczyną zamachu były powikłania miłosne.

w) Gniezno. (Agitacja komunistyczna.) W jednym z tutejszych browarów pracuje znany ze swych komunistycznych przekonań robotnik Miłostan. Do browaru zgłosiło się 2 nieznan. osobników, którzy oświadczyli, że są krewnymi Miłostana, chcieli z nim mówić. Ponieważ jednak wyglądali podejrzanie i rozmawiali ze sobą po niemiecku, dyrektora odmówił. Tymczasem w nocy niewykręciły dotychczas sprawy rozruchili na peryferjach miasta ułotki komunistyczne z napisem „proletariusze wszystkich krajów łączyć się“, a na niektórych ulkach, wymalowano na domach napisy „niech żyje rewolucja“!

W) Bydgoszcz. (Śmiercionośne pioruny.) Wczoraj o nocy, burza która przeciągnęła nad Pomorze, uderzył piorun w Małym Pukliewie w dom Elgmanów. Skutki były straszne. 234. Gertr. Elgmanówna została zabita na miejscu. Znajd. się w tym samym pokoju Elgmanowa i druga 20-letnia córka straciła słuch. Podobny wypadek zanotowano w Żelgoszczu, gdzie piorun, uderzywszy w dom mieszkalny Kazimierza Chabowskiego, zabił syna jego i poranił kobietę. Sam Chabowski odniósł ciężkie poparzenia.

w) Wyrzysk. (Włamanie W Tuszacu w powiecie wyrzyskim, włamano się do agentury pocztowej. Eupem włamywaczy padło kilka listów i paczka z cudakami. Włamania dopuścili się prawdopodobnie ci sami złoczyńcy, którzy usiłowali dokonać włamania w kościele w Wąwelnie i w czasie pościgu postrzelili ciężko gosp. Krakowskiego.

POMORZE.

p) Toruń. (Zbrodnia dla udowodnienia niewinności.) Zamieszkały w Nietysynie Józef Krawczyk od pewnego czasu robił żonie swej Annie sceny zadróżki o 27-letniego sąsiada Antoniego Rzażaka. Krawczykowa chcąc udowodnić mężowi, że nieustannie ją podejrzewa, zaprosiła onegdaj Rzażaka do domu i w chwili gdy siadł do stołu zadała mu śmiertelny cios siekierą w głowę, wołając: widzisz, jak go kocham! W celu wyjaśnienia okoliczności zbrodni policja aresztowała oboje małżonków.

p) Wąbrzeźno. (Odkopywanie ruin zamku biskupów chełmińskich.) Za inicjatywą burmistrza m. Wąbrzeźna prowadzone są tu prace około odkopywania ruin zamku biskupów chełmińskich, wybudowanego w początkach XIV wieku. Przy pracach natrafiono na liczne średniowieczne przedmioty, przeważnie domowego użytku, m. in. wykopano piękne wyroby ceramiczne i glazowane o efektownym ornamentacie, części żelazne, szkło i odlamki kryształów oraz witraże. Zamek biskupów chełmińskich zbudowany był w stylu gotyckim. Posiadał on 6 baszt oraz moc zabudowań folwarcznych. W jednej z odkopanych już baszt znaleziono wspinalce sklepienie i zw. okapowe.

p) Działdowo. (Ujęcie przemytników.) Na odcinku granicznym w Białulach pod Działdowem straż graniczna przychwyciła w nocy podczas ulownego deszczu trzech przemytników którym odebrała półtora centnara przeszwarcowanego z Niemiec tytoniu. Skarb państwa chciano w tym wypadku narazić na przeszło 25 tysięcy zł straty. Przemytników, pochodzących z pod Mławy, osadzono w więzieniu.

Z Poznania.

P) Rządka wizyta. W Poznaniu bawią dwie siostry szarytki z Brazylii, a mianowicie siostra Olszyska i siostra Szandorek. Przechwytują one w Brazylii już od 26 lat, gdzie staczają opieką polskich wychodźców.

P) Koncerty na M. W. K. T. W przepięknym Parku Wolskim na M. W. K. T. odbywają się co dzień od godz. 18-cj do 23-cj koncerty orkiestry wojskowej 38 p. p. pod batutą p. kpt. Chańciewicza.

P) Fałszywe służbówki. W ostatnim czasie znów pojawiły się fałszywe służbówki, podrobiane przez trzech Żydów, a mianowicie: 31-letniego Samuela Lipę vel Szwarzewalda vel Kanafasa, 35-letniego Zigmuntza Stolzemberga i Izraela Hirsza Tucha. Wspominani trzej Żydzi są poszukiwani przez policję. Według pewnych posłak fałszerze ci grasować mają na terenie Pomorza.

P) Sensacyjna kradzież. Oczekujący na pociąg na peronie III funkcjonariusz pocztowy Ludwik Rutkowski przystąpił do niego nieznany osobnik, podając się za kierownika ambulansu. Po krótkiej rozmowie nieznajomy wysłał Rutkowskiego po papiery do bufetu kolejow. Podczas nieobecności Rutkowskiego

p) Wejherowo. (Katastrofalne zdarzenie.) Drogo-mistrz Dorsz z Redy pod Wejherowem, jadąc na motocyklu, chciał wymknąć wóz z pojeź. W tej chwili najeżdżał z przeciwej strony samochód, z którym się D. zderzył. Pomiędzy on śmierć na miejscu. Wina spada na szofera, który mijając wóz, nie dał sygnału.

p) Hel. (Oburzający wybrk Niemca.) Podczas uroczystości związanych z zakończeniem „Tygodnia portowego“ pewien Niemiec z Gdańska, Paul Moskop, dopuścił się oburzającego wybrku. Mianowicie do puszek p. Niezłolkowej, zbierającej ofiary koło kościoła, — zamiast monety — strzepnął demonstracyjnie popiół ze swego cygara i użył przytem pod adresem Polski nieparlamentarnych zwrotów. Gdy publiczność zareagowała na to z oburzeniem, Moskop zaczął uciekać w stronę lasu, gdzie go zatrzymał policjant i odprowadził na posterunek. Moskop, jako obco krajowiec został oddany do dyspozycji sądziemu śledczemu w Pucku.

p) Gdańsk. (Znowu zbrojeczki napad.) W ub. niedzielę wieczorem napadnięto na pięciu marynarzy polskich z torpedowca „Mazur“, znajdującego się obecnie w doku „Stoczni Gdańskiej“. Zanim zaskoczeni marynarze polscy zdolali się zorientować, pokłuto ich nożami i pobito „bokserami“. Policja gdańska interweniowała — jak zazwyczaj — dopiero po zajściu. Cztery marynarze po nalożeniu opatrunków na stacji ratunkowej, mogli powrócić na pokład torpedowca, a płatęgo, „mata“ Adamczaka, musiano przewieźć do szpitala, ponieważ oprócz licznych ran kłutych i tłuczonych ma złamaną nogę. Jak się dowiadujemy, nastąpi ze strony polskiej interwencja w senacie gdańskim. Nie jest wykluczone, iż rząd polski zażąda dla marynarzy wysokiego odszkodowania.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Aresztowanie komunisty.) Policja aresztowała na dworcu w Katowicach przybyłego z Warszawy Arona Kafala, lat 23, który przywiózł kilkadziesiąt kilogramów komunistycznej bibuły agitacyjnej oraz instrukcje centralnego komitetu komunistycznej partii Polski, zalecające przeprowadzenie masowych demonstracji w dniu 1-ym sierpnia r. b. wybranych przez centralne władze komunistyczne w Moskwie na obchód „Dnia pokoju“.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Sosnowiec. (Handlarz żywym towarem.) Od czasu do czasu opinia dowiaduje się o zniknięciu jakiegoś dziewczęcia lub o aresztowaniu tajemniczych osobników, podejrzanych o uprawianie handlu niebezpiecznymi dziewczętami. W tych dniach zatrzymali funkcjonariusze P. P. w Sosnowcu mieszkańców Łodzi, Lucjana Polka vel Palka i Gustawa Hampa, podejrzanych o uprawianie handlu żywym towarem. W ich towarzystwie znajdowała się 20-letnia Ada eHntschel z Łodzi, która uciekała z domu. Całą trójkę odesłano pod eskortą do Łodzi.

bk) Białystok. (Tragedia małżeńska.) Na tle niesnasek małżeńskich stolarz Jaroszewicz usiłował zabić żonę, wbijając jej nóż w serce. Jaroszewicz po dokonaniu okrutnego czynu zbiegł do lasu, gdzie powiesił się. Zamiarowi szaleńca jednak przeszkodziło i po zdjęciu go z drzewa, oddano w ręce policji.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Potworna zbrodnia sierzanta.) — Sierzant Jan Mrukut z Woli Duchackiej pod Krakowem od dłuższego czasu pałał wywiołowia nienawiścią przeciwko Janowi Natankowi. Onegdaj Mrukut razem z Natankiem, i Franciszkiem Fryczem, zabawił się w miejscowym szynku. W pewnej chwili Natanek i Frycz udali się na nocleg do stodoły. Mrukut wywabił ich, i z chwilą, gdy ukazali się na podwórzu zaczął do obu strzelać. Natanek padł natychmiast trupem na miejscu. Frycz odniósł dwie ciężkie rany w brzuch. Mrukuta aresztowano i ostawiono do wiezienia wojskowego w Krakowie.

nieznajomy otworzył worek zbrojowy z pocztą, wyciągając z niego wizytankę zawierającą prawdopodobnie wartościowe i polecane przesyłki. Ponadto brał cały worek z przesyłkami z Lipska (Leipzig 2), przeznaczony do Łodzi; worek ten znalazł się po zrabowaniu zawartości na terenie dworca. Złodziej zdolał zbiec. Jest on średniego wzrostu, szczupły, o podługłej twarzy, w wieku 35 do 40 lat. Ubрани był w ciemnopopielaty płaszcz i ciemny kapelusz.

P) Samobójstwo. W mieszkaniu swem przy ul. Jezycznej 19 popełnił samobójstwo, wieszając się na klamce 27-letni konduktor tramwajowy Paweł Winiowski. Przywołany lekarz Pogotowia Lekarskiego stwierdził zgon niebezpieczliwego. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została stwierdzona.

P) Pomyłka tancerki z „Trocadero“. W kawiarni i kabarecie „Trocadero“ przy ul. 3 Maja jest zatrudniona jako tancerka Polejka Jarzyńska. Onegdaj wydarzyła się przykra pomyłka. Wiedza bowiem botelkę z lyzołem i napiła się sząc, że to zwykły napój. Skutek był taki, że niezbędna była interwencja Pogotowia Lekarskiego, które niefortunna tancerka uratowała od zgubnych skutków przykrej pomyłki.

mp) Kraków. (Morderstwo rabunkowe.) Ubiegłej nocy wdarł się do mieszkania Rubinia Kumera w Stasinie Wielkim kilku bandytów i po sterylizowaniu domowników zabił syna Kumera Izraela, jego samego ciężko poranił. Po zrabowaniu około 600 zł bandyci zbiegli.

KRESY WSCHODNIE.

kwi) Luck. (Pod kolim przigodu.) Pomieścić stajami kolejowymi Iwacków — Oszenn najeżdżał pociąg osobowy na furmankę wiejską. Kola parowozu rozszarpały konie i rozbiły furmankę. Wózni pociąg uderzył na miejscu, dwaj zaś pasażerowie, kupcy z Głissha, zostali bardzo ciężko poranieni. W stanie beznadziejnym przewieziono ich do szpitala w Łucku.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Inwestycje Stanów Zjednoczonych A. P. W roku 1928 inwestycje U. S. A. osiągnęły punkt kulminacyjny, wynosząc około 2,100 milj. Przecież połowa tych inwestycji była ulokowana w Europie, z której to kwoty około 1/3 — w Niem. zech. W południowej Ameryce było inwestowane około 1/5 ogólnej sumy; następnie w Kanadzie i tylko drobna część inwestycji w Australii.

gp) Sytuacja przemysłu budowlanego. Sytuacja w przemyśle budowlanym w okresie ostatnich kilku tygodni nie polepszyła się. Obroty przedsiębiorstw budowlanych w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku znacząco spadły. Zwiększenie funduszy budowlanych w Banku Gospodarstwa Krajowego nie zdołało skompensować uszczuplenia sum budżetowych państwa na cele budowlane. Położenie cechuje nadal brak robót i mała liczba rozpisywanych przetargów, trz. znacznej nie ewolucji rynku. Jest rzeczą charakterystyczną, że wbrew oczekiwaniom większość przetargów budowlanych przypadnie zapewne znow na koniec lata.

Sytuację charakteryzują następujące cyfry: pracowane robotniko-godzin w przemyśle budowlanym (wskaznik 100=1925—1927 r.) maj 1929 r. — 177,3, maj 1930 r. — 103,3, przewozy materiałów budowlanych (wskaznik 100=1925 — 1927 r.) maj 1929 — 198,5, maj 1930 r. 161,9, zatrudnienie w budownictwie w maju 1930 r. — 25,90%, a obroty firm stowarzyszonych w pierwszych 6-ciu miesiącach 29 r. — 25,608 tys. zł. w stałym cenach za okres r. b. — 14,058 tys. zł.

Humor zagraniczny.



Z wywiezów letnich.

Gosc, który nie wziął udziału w ogólnej wy-cieczce pensjonatu. („Passing Show“)

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Dla Inwalidów, ich rodzin i sierot po poległych. Zarząd główny Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej przedłożył w dniu 26. bm. Radzie Opieki Społecznej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej memoriał, w którym wskazuje na ciężkie położenie Inwalidów wojennych, ich rodzin oraz wdów i sierot po poległych inwalidach w związku z obecnym kryzysem gospodarczym.

Związek domaga się uwzględnienia następujących żądań: 1) leczenia w Kasach Chorych inwalidów nie tylko w wypadku chorób, pozostających w związku z przyczynowym ze służby wojskowej, lecz w ogóle wszelkich chorób; 2) udzielenia bezpłatnych miejsc w szpitalach oraz bezpłatnej opieki lekarskiej rodzinom inwalidów oraz wdowom po poległych inwalidach; 3) przyznania bezpłatnego kształcenia dzieciom inwalidów oraz sierotom po poległych inwalidach w państwowych i komunalnych zakładach naukowych; 4) przywrócenia anulowanego rozporządzenia o prawie nabywania przez inwalidów wojennych drzewa budulcowego i opałowego z lasów państwowych po cenach o 50 proc. niższych od cen rynkowych.

Ze sportu.

Piłka nożna:

Mistrzostwo świata zdobył po raz drugi Urugwaj, który w finale w Montevideo po wyrównanej i ciężkiej walce zdołał pokonać Argentynę w stosunku 4:2 (1:2).

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

(Projekt połączenia morza Kaspijskiego z Północnym oceanem. Komisja rzeczoznawców złożona ze specjalistów amerykańskich, niemieckich i sowieckich, rozważała ostatnio projekt sowieckiego komisarza komunikacji budowy kanału między rzekami Peczorą i Kama. W celu połączenia tych dwóch rzek, komisja postanowiła zbudować potężny system słuzowy i sztuczne jezioro. Kanał ten udostępniłby połączenie Morza Północnego z Morzem Kaspijskim, gdyż rzeka Kama wpada do Wołgi. Zrealizowanie tego projektu wpłynęłoby, zdaniem sowieckich rzeczoznawców, na rozwój przemysłu, a zwłaszcza umi. Zł. wóby w szerokim zakresie spław drzewa z północy na południe. Prace mają być zakończone do końca 1934 r.

§ 1629

WYWOŁANIE.

Właściciel nieruchomości rolnik Gottfried Hanisch z Hersztowa, pow. Leszno wniosł o wywołanie i wyłączenie wierzycieli hipoteki zapisanej w księdze wieczystej Hersztowo kart. 11 w dziale III. pod 1.16 w kwocie 7.100 zł. 15 srebrników i 9 fenigów dla kupca Izaka Tischerla w Gostyniu na podstawie dokumentu z dnia 10. 3. 1889 a wpisanej dnia 17. 3. 1889 r. Wierzyciela powyższej hipoteki wyzywa się aby najpóźniej w terminie wywoławczym dni 23 września 1930 o godz. 10 przedp. przed nim oznaczonym sądem zgłosił swoje prawa, w przeciwnym razie nastąpi wyłączenie jego praw do powyższej hipoteki. Leszno, dnia 7. kwietnia 1930 roku. SĄD POWIATOWY.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 2. sierpnia br. o godz. 10 przedpołudniem sprzedawać będą w Brennie

2 maciory i 4 proszczaki

najwięcej deklaruje się gotówkę.
Zbiór kupców przed sądem.
L. rej. 1810/30.

NAWROCKI, kom. sąd. w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 2. sierpnia br. o godz. 11 przedpołudniem sprzedawać będą w Lesznie

1 siewnik

najwięcej deklaruje się gotówkę.
Zbiór kupców przed restauracją pana Michalewicz.
L. rej. 1809/30.

NAWROCKI, kom. sądowy w Lesznie.

We wtorek, 29 bm. po południu zgubiono w Lesznie w drodze z poczty na ul. Osiecką

binokle

(okulary) w skórkowym etui. — Uciążliwie znalazcę prosi się o oddanie w eksp. „Głosu”.

Prawdziwe

angielskie matjasy,
nowe, szkockie śledzie
oraz
świeżo kiszzone ogórki

poleca

Piotr Zborowski, Leszno

Cieska 62.

Poszukuje pożyczki

5—6000,— zł.

Dobre zabezpieczenie hipoteczne. Zgłoszenia do eksp. Głosu pod „W. M. 150”

2 uczni

przyjmie Piekarnia i Cukiernia Wiedeńska Zbąszyń, 17 stycznia 70

Mereżkę

szybko, starannie wysznuje się w Lesznie przy ulicy Kościeliskiej 82, II piętro.

Program „Radja Poznańskiego”.

13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej, zbożowo-towarowej i cen targowych Rzeźni Miejskiej. 14.15 Komunikaty gosp. nola. 17.00 Odczyt misyjny. 17.20 Kurs elementarny języka angielskiego. 17.40 „Silva rerum”. 18.00 Koncert popołudniowy. 19.00 Nadprogram. 19.15 Interludium. 19.35 Praca Pozn. Ośr. Wych. Fiz. w Poznaniu. 20.00 Film i kion. 20.15 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Muzyka gramofonowa. 13.00 Komunikat meteor. 13.10 Dalszy ciąg muzyki. 13.25 Przerwa 15.15 Komunikat gosp. 15.50 Przerwa 16.15 Muzyka z płyt gram. 17.10 Komunikat Gł. Zw. Straży Pożarnych. 17.35 Odczyt. 18.00 Koncert orkiestry salowej. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Kwadrans buchaltera. 19.35 Płyty gram. 19.45 Giełda rolnicza. 20.00 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.00 W krainie „Kawioru i szarańczy”. 22.15 Komunikaty.

Pierwsza w Europie wysokogórska ekspedycja naukowa polskich krótkofalowców.

Jak się dowiadujemy, lwowski klub krótkofalowców organizuje pierwszą w Europie wysokogórską ekspedycję naukową, celem zbadania rozchodzenia się fal krótkich na wysokości 2000 metrów ponad poziom morza.

Ekspedycja przeprowadzi swe badania w paśmie Howelli.

Badania te będą miały niezwykle doniosłe znaczenie, zwłaszcza o ile chodzi o zagadnienie fal t. zw. ultra-krótkich 3—5 metrowych.

Co oznacza „WAC”.

Dyplom „WAC” jest to najwyższym odznaczeniem dla amatorów-krótkofalowców Litery „WAC” znaczą: „worked all contents”. Dyplom ten wręczony jest amatorom tylko pod tym warunkiem, że nawiąza kontakt z jednym co najmniej amatorem na każdym kontynencie. Dyplom ten wydaje stowarzyszenie „International Amateur Radio Union” (IARU). Istnienie wielkiej ilości amatorów „WAC” jest najcenniejszym dowodem, że nadawana amatorska mogą stać na wysokim poziomie technicznym. (ph)

Technika w kuchni.

Gwizdający garnek i dzwoniąca patelnia. Pewien fabrykant angielski skonstruował garnek aluminiowy, zaopatrzony w niezwykłe urządzenie. Oto w drewnianej raczce garnka znajduje się sygnał alarmowy, który zaczyna działać, gdy woda czy potrawa w garnku zaczyna się gotować. Rozlega się wówczas gwizd, który alarmuje gospodynię. Ten sam fabrykant przygotowuje obecnie patelnię, która będzie dzwoniła w momencie, gdy potrawa zacznie się przypalać...

Urzędowa Cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 30. 7. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, paritet Poznań, ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.
„Ceny transakcyjne”

Zyto 180 tonn paritet Poznań	19,25—19,75
Uspokojenie spokojne	
Ceny orientacyjne* paritet Poznań	
Pszenica nowa zdrowa, sucha zdolna do przemiatu	33,00—34,00
Uspokojenie słabe	
Uspokojenie spokojne	21,00—23,50
Owies	21,50—22,50
Uspokojenie spokojne	
Waga żytnia 70 % w. w. wor.	34,00
Uspokojenie spokojne	
Wreby żytnie	12,50—13,50
Wreby pszenne	15,50—16,50
Rzepak	44,00—45,00
Groch Victoria	45,00—50,00
Owiesne uspokojenie spokojne	

GIEŁDA

go) Dziś dnia 31. 7. 30 r. kursy walut są następujące	
Dolar amerykański	1 8,65-8,86,5
Funt angielski	1 43,23
Frank francuski	100 34,92
„szwajcarski	100 172,49
Marka niemiecka	100 212,11
Guldenv. gdańskie	100 172,84

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.

Czcionki. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

DROGERJA PERFUMERJA

A. THOMAS i Ska

Bracka 14. Leszno, Tel. 217
poleca aparaty i przybory do fotografii. — Własna ciemnia do jak. użytku dla P. T. amatorów.

Dzielnia kucharka

restauracyjna, natychmiast potrzebna. „Gourmand” restauracja-winiarnia, T. Zgalski, Leszno, Rynek 32.

Potrzebna natychmiast dobra kucharka

do Kasyńki Oficerskiej 55 Pozn. pitku piech. Leszno, ulica Racławicka 4. Zarząd Kasyńki Ofic.

Służąca

umiejąca gotować, potrzebna natychmiast do Gostynia. Zgłosz.: Leszno, Sienkiewicza 9, II piętro, lub w inspektoracie szkolnym w Gostyniu.

Pokój

umebl., z osobnym wejściem, od 1. 8. 30 do wynajęcia. — Leszno, Komeniusza 5, I. ptr.

Pokój

umebl. na jedną lub dwie osoby, natychmiast do wynajęcia. — Gdzie? wskazuje eksp. Głosu.

KINO APOLLO

Dziś w czwartek wielka strakcyjna premiera! Od dawna oczekiw. przepiękny dramat miłosny pięknej angielskiej przeżył, w stolicy Węgier pierwszy romans

JAD POKUSY...

W rolach głównych PAWEŁ RICHTER, WARWIK WARD i jasnowiąca EWA GRAY.
Nadpr. komedia. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o 5, 7 i 9. KONCERT ARTYSTYCZNY.

Służąca

z gotowaniem, potrzebna natychmiast do wszelkiej pracy dom. Gdzie? wskazuje „Głos”.

Mieszkanie

dwa małe pokoje, do wynajęcia. St. Perek, Leszno, Łaziebnia 20.

POLECAMY

radikalne środki do tępienia owadów, robactwa i zwalczania szkodników.

DROGERJA A. THOMAS i SKA.
Leszno, Bracka 14. Tel. 217.

Dom

mieszkalny w Poniecu przy ul. Rydyńskiej 16, na sprzedaż. Cena 4,000,— zł.

Wyżel

„Setter”, w 3 polu, dobrze ułożony, na sprzedaż. L. Zukler, Pawłowice, pałac.

DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU

a m.: koperty, karty adresowe, pocztowe i reklamowe, blankiety listowe, notki, rachunki, cyrkularze, cenniki, broszury, katalogi, kartofelki, różnego rodzaju szematy, wykazy, prospekty, dyplomy, programy, afisze, czasopisma, podręczniki szkolne, uwiadomienia i zaproszenia ślubne, wizytówki oraz rozm. inne druki dla banków itp. inst.

wykonuje

Drukarnia Leszczyńska

Leszno, ulica Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowym i dodatkami ilustrowanym z edycją do domu przez listowego właściciela z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,08 zł, miesięcznie 2,36 zł, w edycji agenturach miesięcznie 2,00 zł, z odnośnikiem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15. — **Ogłoszenia:** Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 groszy. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpowiadają. Za telefonizację podaje ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 209735. Skrytka poczt. 22. W razie przekroczeń w zakładach, spowodowanych wyższymi cenami, strajkami lub innymi podobnymi, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rękawicz, księg. Bojanow: Adamczewski, Dwor. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24, Gostyń: Kiełmiński, Rynek Poniec: Siedziński, księgarnia. Krobisz: A. Wlekiński, Wolarym: A. Smoczyński, Kocielisz: A. i. Mieszka Górka: Walenty Szyka, Rynek. Sarnowa: J. Kocieliszowski, księg. kolonijny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celiński ul. Marzalekowska nr. 67. Przedmieście p. Przemysłu: Muszkieta. Wilejów: J. Wojciech. Pogorzela: Kosi, drogerja, Rynek. Wielichów: T. Nowacki, Rynek. Dubin: R. Kowalski. Wroniawy: Dalszyński. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborów: Szadra, Rynek i Matyle. Wykaz: Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechowa: Koschel. Krzyżów: Bol. Płan. Rynek. „Osiołczak”: Szawelaki, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.